

Odpowiedź premiera Witosa na mowę Lloyd George'a.

Lekcja historii i statystyki. — Cyfry stwierdzają polskość Górn. Śląska. Rząd polski wobec powstania. — Lloyd George utrudnia stanowisko rządu polskiego. — Udział Polski w walce o niepodległość. — Deklaracja Francji.

Na środowym posiedzeniu Sejmu premier angielski otrzymał od prezydenta ministrów Witosa stanowczą odpowiedź.

Co prawda polemika z premierem angielskim w sprawie Górnego Śląska była niezmiernie łatwą. Wystarczyło bowiem odesłać prezydenta gabinetu angielskiego do encyklopedyi angielskiej i źródeł niemieckich, aby się stamtąd dowiedział pewnych danych o prowincyi, stanowiącej przedmiot sporu pomiędzy Niemcami a Polską.

To też premier Witos ułatwił Lloydowi George pracę, wymieniając tytuły dzieł oświatowych, a nawet stronice, na których jest mowa o sprawie górnośląskiej.

Mowa prezydenta Witosa wywołała nie tylko duże wrażenie, uważając ją także za jedną z najlepszych mów, wygłoszonych z trybuny sejmowej. Nietylko galeryja z publicznością, ale i loża dyplomatyczne były szczelnie zapelnione. W łozach prasy znajdowali się dziennikarze wszystkich stolic świata.

Poniżej podajemy według Pata dosłowny tekst przemówienia prez. min Witosa:

Mowa prezydenta Witosa.

Wysoki Sejmie! Od czasu mego ostatniego przemówienia w tej Wysokiej Izbie, które miało miejsce dnia 10 bm., a dotyczyło sprawy Górnego Śląska na arenie politycznej, zaszyły wypadki, które, zdaniem rządu, wymagają odpowiedniego oświetlenia, jakoteż zajęcia stanowiska. W dniu 13 maja br. w angielskiej izbie gmin prezydent ministrów Lloyd George wygłosił, znane już zapewne panom, przemówienie, poświęcone sprawie Górnośląskiej, które boleśnie dotknęło społeczeństwo polskie i musi wywołać u niego głęboki niepokój i oburzenie. W mowie swej premier angielski zaprzeczył polskości Górnego Śląska, uważając od wieków tam zamieszkałą ludność polską za napływową, a ludność niemiecką za ludność tubylną. Zarzucił Polsce dążności do złamania traktatu wersalskiego, a w dalszym ciągu swego przemówienia w sposób niepraktykowany już między państwami i rządami przypomina Polsce, że wolność daly jej Włochy, Anglia i Francya za cenę krwi swoich żołnierzy, gdy natomiast Polacy walczyli w armiach swoich wrogów przeciw swemu interesowi. Odruch ludu górnośląskiego kwalifikuje jako zdradziecki napad na bezbronných i spokojnych Niemców (głosy: hańba!), wreszcie w sposób niedwuznaczny dąży do zrozumienia, że nie miałyby nic przeciwko wkroczeniu Niemców na Górny Śląsk dla zrobienia porządku. Rząd uważa więc za swój obowiązek zabrać głos, aby poinformować nie tylko Wysoki Sejm i własne społeczeństwo o wszelkich wypadkach, lecz także i komisję z graniczną, która aż nazbyt często i łatwo grzebi nieznaną nam naszą prawą i stosunków przy równoczesnej tendencji do wypowiadania kategorię sądów o innych (głosy: bardzo słusznie). Polemizować z wywodami, odmawiającemi Polsce praw historycznych do Górnego Śląska, byłoby w tej Wysokiej Izbie rzeczą zbyt niegodną. Przypomnę tylko, komu należy, że nie minęło jeszcze 200 lat od czasu, gdy poprzednik mego cesarza niemieckiego Wilhelma II, król Polski Fryderyk „Wielki”, twórca rozbioru polski, zdobył przemocą Górny Śląsk na Au-

stryi, która go otrzymała drogą sukcesji od Czech jako kraj polski. Taką była opinie państw sprzymierzonych, a więc i Anglii w roku 1919. Stanowisko zajęte w ostatnim przemówieniu pana Lloyd George stoi w jaskrawej sprzeczności z tem oświadczeniem. Polskość zaś tej ziemi stwierdziły ponad wszelką wątpliwość spisy dokonane przez jednostronne władze niemieckie, które wskazują, że w roku 1910 znajdowało się na całym Górnym Śląsku 1,285.000 Polaków, a 889.000 Niemców. Spis dokonany w roku 1911 daje dla Polaków cyfry jeszcze korzystniejsze, bo wykazuje liczbę Polaków na 1,548.000, Niemców na 558.000 dusz. Te cyfry chyba dostatecznie mówią. Prawa swoje do Górnego Śląska opieramy na traktacie wersalskim. W tym traktacie, któryśmy podpisali wraz z innymi państwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi, a który wysoka Izba ratyfikowała, opieramy się na wynikach plebiscytu, wprowadzonego przez ten traktat, a jedyną rzeczą, której się domagamy jest sprawiedliwa ocena wyników plebiscytu, stożownie do istotnej treści i ducha traktatu. Nie myślę, aby było niezgodne z tym traktatem, który z góry przewiduje podział Górnego Śląska między Polskę a Niemcy i postanawia, że wyniki plebiscytu oceniane być mają według większości głosów w każdej gminie, gdy uważamy my i ludność tego kraju, że ma prawo do złączenia się z Polską, a w której większości głosów padła za Polską, a w której 610 gmin opowiedziało się za Niemcami, a 104 za Niemcami. To już nie stosunek 6 do czterech, o którym mówi Lloyd George, lecz stosunek inny korzystny właśnie dla Polski, bo przeszło trzy do jednego. I myśli się szanowny pan Lloyd George, czyniąc zarzut ludności tej części Górnego Śląska, iż podstępnie chciała stworzyć fakt dokonany. Ludność ta porwała się do czynu w rozpaczy wtedy, gdy dowiedziała się, że jej woli nie uszanowano, że chciano jej na nowo narzucić jarzmo niemieckiego panowania. To spowodowało ją na drogę rozpaczliwego czynu (głosy: Niech żyje Górny Śląsk! Niech żyją powstańcy!). Lecz na przedawnionych, zdaniem szanownego pana Lloyd George tytułach historycznych opiera Polska swoje prawo do ziemi górnośląskiej. ŻYWA SIŁA OSIEDŁONEGO OD WIEKÓW LUDU POLSKIEGO, JEGO PRAWO SAMOSTANOWIENIA O SWOIM LOSIE PRZYJĘTE JAKO NACZELNA ZASADA PRZEZ TWÓRCÓW TRAKTATU JEST KARDYNALNEM NASZYM PRAWEM.

Błędne rozumowania Lloyd George'a.

Muszę jednakże stwierdzić, że tutaj w błędzie jest premier angielski, uważając, że lud ten, który wypowiedział się za przyłączeniem do Polski, — to ludność napływowa, która przybyła z zewnątrz kraju do pracy w kopalniach, albo innej, w czasie stosunkowo niedawnym. Błąd ten jest tem mniej zrozumiały, że nie jest on oparty na informacjach nawet najzwyczajniejszych przeciwników naszych. Nigdzie w żadnym dziele, w żadnym piśmie, nawet niemieckim, nie pojawiło się twierdzenie, aby ludność polska Górnego Śląska, ludność, która pomimo tyłowiekowego odstawania od Macierzy, nie wyrzekła się swego języka i miłości dla Polski, była przybyszem intruzem na tej ziemi. Konsekwentniejszym byłoby ten zarzut, gdyby

Krakowskie Biuro Ogłoszeń Kraków, Dunajewskiego 9.

Rozlepla wszelkie AFISZE na własnych tablicach w Krakowie i na Przedmieściach. — Zamieszcza OGŁOSZENIA w czasopiśmie krajowym pod najprzystępniejszymi warunkami. — Poleca doskonały KLAJSTER dla P. T. Introligatorów, Fabryk past do obuwia, Drukarń, Administracji dzienników i t. p., w faskach i cząstkowo po cenie umiarkowanej. 4201

Zamówienia zamiejscowe wykonuje się odwrotnie.

był skierowany przeciwko urzędniczemu mieszkańcom gmin miejskich, albo już chyba najbardziej przeciwko mieszkańcom Berlina czy Hamburga, którzy w charakterze emigrantów ze Śląska powołani byli do oddania głosów w sprawie jego losu. Wystarczyłoby było, gdyby pan Lloyd George przed wygłoszeniem swojej mowy zajrzał był przynajmniej do „Encyclopedia Britannica”, którą niewątpliwie znajduje się na jego pułkach, a byłby tam w jej wydaniu z roku 1911 w tomie 25, na stronie 90, w drugiej kolumnie znalazł w artykule o Śląsku ustęp następujący:

Na wschód od Odry Polacy w ilości ponad 1 milion tworzą główną masę ludności.

Niedawne opinie.

Każdy podręcznik historyczny objaśniłby pana Lloyd George'a, że od czasów Fryderyka Wielkiego do dzisiejszych czasów rządu pruskiego nie oszczędzili żadnych wysiłków, aby drogą kolonizacji i przesiedlania polskości, polskość tej ziemi zniszczyć, co się nie udało tylko dzięki zdumiewającemu przywiązaniu Górnoślązaków do Macierzy (głosy: część im! — poczem oklaski). Powołam się dalej na dzieło wrogiemu Polakom uczonego niemieckiego Partsch, profesora zwyczajnego uniwersytetu wrocławskiego. Zawiera ono mapę, wykazującą w sposób dobitny skutki działalności germanizatorskiej rządu pruskiego na Śląsku. Z mapy tej widać usuwanie tubylnego, zasiedźiałego od wieków niepamiętnych żywiołu polskiego przez Niemców. Książka ta znajduje się niechybnie w Londynie i jest dostępna z pewnością dla każdego. Pozwolę sobie przypomnieć Wysokiej Izbie opinie, które reprezentanci wielkich mocarstw, a między innymi i szanowny pan Lloyd George w dniu 18 czerwca 1919 roku, a więc w chwili, gdy zmieniono już pierwotną decyzję, przyznającą Polsce Górny Śląsk bez plebiscytu, przedstawili jako odpowiedź na argumenty Niemców. W ustępie, dotyczącym Górnego Śląska, zaznaczają sprzymierzeni co następuje (głosy: Słuchajcie!): „Można twierdzić, że Polska nie ma z punktu jurysdykcyjnego prawa do odstąpienia jej Górnego Śląska, ale należy też uroczyście stwierdzić, że NIE JEST PRAWDA, JAKOBY POLSKA NIE MIAŁA PRAW, KTÓRYCH DOCHODZIĆ MOŻNA W MYŚL ZASAD WILSONA.

Wszystkie dzieła specjalnie niemieckie, wszyście podręczniki szkolne pouczają dzieci niemieckie o tem, że mieszkańcy Górnego Śląska są Polakami z pochodzenia i języka. Państwa sprzymierzone i stowarzyszone byłyby zupełnie pogwałciły zasady, które nawet rząd niemiecki uznaje, gdyby nie były się liczyły z prawami Polski do tego kraju.

Stanowisko rządu wobec powstańców.

Przed ośmiu dniami z tego samego miejsca miałem zaszczyt przedstawić stanowisko rządu w tej sprawie i stwierdzić, że przeciwny on jest dochodzeniu przez lud górnośląski praw swoich drogą orężną, że rząd polski stara się wszelkimi sposobami wpłynąć na lud ten uspokajająco, aby przestał walczyć i że wydał zarządzenia, usuwające wszelką możliwość współdziałania w tym duchu. Z drugiej strony rząd polski użył wszystkich środków, ażeby skłonić czynniki, stojące na czele ruchu powstańczego,

do jego likwidacji. Z NATURY RZECZY POZOSTAŁA RZĄDOWI TYLKO DRUGA PERSWAZJI I NAKAZU MORALNEGO.

gdyż nie jest w możności bezpośredniej ingerencji na terytorium, które jeszcze do państwa polskiego przecież nie należy. Rezultaty są już widoczne, gdyż strajk generalny przerwano, prawie wszyscy robotnicy wrócili do pracy, a oddziały powstańcze dostały rozkaz od swoich władz cofnięcia się, celem uniknięcia starcia z oddziałami niemieckimi. W niektórych powiatach rozpoczęła się, według otrzymanych wiadomości, pełna pacyfikacja. Były wszystkie dane, że uda się w krótkim czasie przeprowadzić zupełną likwidację tego ruchu, byleby tylko była usunięta obawa powstańców ataku ze strony Niemców, gromadzących się nad Odrą.

Lloyd George utrudnia stanowisko rządu polskiego.

MOWA PANA LLOYDA GEORGE DO USPOKOJENIA SIĘ NIE PRZYCZYNIŁA,

owszem wzmogła obawę napadu niemieckiego i skomplikowała położenie oraz utrudniła stanowisko rządu polskiego. Rząd polski zwrócił się jednakże z gorącym apelem do państw sprzymierzonych, aby w najkrótszym czasie powzięta została ostateczna decyzja o losach Górnego Śląska w duchu traktatu wersalskiego i zgodnie z wynikami plebiscytu. Czyżby odpowiedzią na nasz apel miała być mowa Lloyd George'a? Tem samym upada zarzut, że rząd polski, zrzucając z siebie odpowiedzialność oficjalną, wspomaga ten ruch. Nie można się dziwić, że społeczeństwo polskie nie patrzy obojętnie na braci swoich z za linii granicznej, niosących swoje życie w ofiarze dla złączenia się z Polską. Nie można się dziwić, że manifestuje swoje współczucie i braterstwo z nim. Czyż jest rząd, od którego możnaby tego wymagać, a gdyby się wymagało, który byłby w stanie tego rodzaju objawy powściągnąć? Wszelkie natomiast usiłowania niesienia czynnej pomocy powstańcom czy to w materiale ludzkim, czy to w uzbrojeniu, rząd paraliżował zarządzeniami, poczynionemi za granicą. Nie mogę nie podnieść, że zachowanie tego stanowiska jest utrudnione przez to, że społeczeństwo polskie wie, że oddziały niemieckie na Górnym Śląsku od samego aktu plebiscytu znajdują pewną jawną i nieczem nie krępowaną pomoc z Rzeszy niemieckiej.

Stronniczość Lloyd George'a.

W MIASTACH RZESZY ODBYWA SIĘ JAWNY WERBUNEK DO NIEMIECKICH ODDZIAŁÓW GÓRNOŚLĄSKICH.

Jawnie i z całą pompą odbywa się ich wysyłka masowa, publicznie w dziennikach zapowiada się wysyłkę regularnych oddziałów Reichswehry, które rzeczywiście pojawiły się na Górnym Śląsku. W wielkich ilościach transportuje się broń i amunicję, które to fakty można bez wszelkiej trudności stwierdzić. Lecz rzecz dziwna, Pan Lloyd George o tem nie wspomina nic, ubolewa nad biednymi bezbronnymi Niemcami. Gdzież obiektywizm, gdzież sprawiedliwość? W mowie swojej nie oszczędził Lloyd George najbardziej bolesnego i niesprawiedliwego zarzutu. Wypominał nam premier angielski, że część naszych rodaków walczyła, acz zniewolona, po stronie mocarstw centralnych i część krwi, przelanej przez aliantów, zrzucił na nasze głowy. Sąd historyi będzie inny, — nie część, ale całość tej krwi padnie na głowy dawno nie żyjących już mężów stanu, którzy Polskę wpędzili do grobu.

Sąd historyi.

NA GROBIE POLSKI WYROSŁO MOCARSTWO PRUSKIE.

Zbrodnia największa w historii narodów wymagała okupu krwi. Okupili ją za cenę straszną rycerze z nad Marny, z pod Verdunu i z Flandryi. I te miliony młodego życia dla świętego dzieła sprawiedliwości poświęcone nie tylko dla nas ostrzeżeniem być powinny, abyśmy święcie przestrzegali przyjętych na siebie zobowiązań, ale także dla wszystkich mocarstw świata, aby przez żadne względy samolubnej polityki nie powtórzone częściowo zbrodni. Daleką jest odemnie myśl niedoceniańcia bezgranicznych ofiar sprzymierzonych armii. Polska wiecznie pamiętać je będzie, ale wskazać musimy na śmierć tych nieszczęśliwych rodaków naszych, którym nie oszczędzona została ostatnia boleść i sromota niewoli, padnięcia w pruskim mundurze, walcząc przeciwko własnej wolności, a to jest pewne, że wpędzili ich w

ten pruski mundur mężowie stanu od Wilhelma Pitta począwszy, który przyklasnął rozbiorem Polski, poprzez Kongres wiedeński, do tych, którzy obojętnie pozwolili na utopienie w morzu krwi powstania polskiego. To też tego tylko pragniemy, aby w przyszłości jakiś inny premier angielski nie mógł Górnoszlązakom tego krzywdzącego zarzutu zrobić.

Udział Polski w walce o niepodległość.

Jeżeli społeczeństwo polskie, upatrując głównego zaborcę w Rosyi carskiej, przeciwko niej utworzyło legiony, to stwierdzić muszę najdobitniej, że wojska te nie walczyły nigdy przeciwko Anglii, Francji, Włochom czy Stanom Zjednoczonym, lecz jedynie przeciwko Rosyi carskiej.

WOJSK POLSKICH, WALCZĄCYCH Z WŁASNEJ WOLI PRZECIW PAŃSTWOM SPRZYMIERZONYM WOGÓLE NIE BYŁO,

a zamiar Niemiec stworzenia milionowej armii z Polaków nawet za cenę najwyższej pokusy, bo za cenę niepodległości państwowej odparty został zgodnie przez całe społeczeństwo polskie. O tem wie każdy Polak, że wskrzeszenie swojej niepodległości zawdzięcza Polska zachodnim sprzymierzonym i że Polska powstała jako wynik wzniosłych hasel, które przyświecały światowej wojnie i to też, że błąd dawnej dyplomacji, która dopuściła do rozbioru dawnej Rzeczypospolitej okupli strumieniami krwi bohaterów żołnierze Francji, Anglii i Włoch, budując nowy porządek świata. A jeżeli chodzi o ścisłość to należy przypomnieć, że oprócz krwi francuskiej, angielskiej i włoskiej lała się także obficie krew szlacheckiego narodu amerykańskiego Stanów Zjednoczonych, które dobro wolnie i bezinteresownie poszły do wojny o nowy porządek świata i sprawiedliwość. Świadomy tego jest każdy Polak i zaiste nie było potrzeby przypominać tego Polsce. Można też było oszczędzić nieszczęśliwej ludności górnośląskiej zarzutu, że nie pomyślała o oziętej walce wcześniej podczas wielkiej wojny. Ci, którzy dziś jeszcze uważają cały Górny Śląsk za prowincję niemiecką, nie mogą chyba zapominać, że w czasie wojny światowej Górny Śląsk był częścią państwa niemieckiego i że wobec tego nie z własnej woli Górnoszlązacy byli zmuszeni walczyć i ginąć masami w mundurach niemieckich, o ile nie przeszli do armii Hallera, do których samych Górnoszlazaków wstąpiło około 14.000. Mamy wskutek tego prawo i odwagę twierdzić, że

DO WIELKIEGO DZIEŁA OPARCIA ŚWIATA NA PODSTAWACH SPRAWIEDLIWOŚCI I PRAWA — PRZYCZYNIŁ SIĘ TAKŻE NARÓD POLSKI W MIARĘ SWOICH SIŁ.

Od dni rozbioru Polski naród nasz toczył nieustanną walkę o niepodległość, która pochłonęła setki tysięcy ofiar, czy to w otwartym boju, czy też w kazamatach więzień rosyjskich, niemieckich i austriackich. Pan Lloyd George powiedział dziś dosłownie, że kiedy Niemcy są rozbrojeni i bezbronni dzięki sprzymierzeńcom, Polska oznajmia, że będzie walczyć nawet przeciw traktatowi wersalskiemu. Polska wie, że traktat wersalski przywrócił jej wolność i niepodległość, wie, że jedynie na podstawie ścisłego i sprawiedliwego wykonania tego traktatu ta część Górnego Śląska, której ludność przeważającą ilość głosów i gmin oświadczyła się za Polską, wrócić może do Polski. P. Lloyd George poczynał też w mowie swawej wyrzucenia dotyczące sprawy wileńskiej.

Sprawa wileńska.

Dowiedujemy się z jego mowy, że Wilno zostało rzekomo przyznane Litwie (głosy: to cie-

Każdy czytelnik „Gonia Krak.“
może zostać milionerem.

Bon szczęścia Nr. 3.

Nazwisko i adres: _____

Bon ten należy wyciąć i przechować. Bony od Nr. 1 do 50 uprawniają przesyłającego(cę) do uzyskania jednego losu w premiom losowania 10 milionów „Gonia Krakowskiego“.

kawie!), że nawet istnieje umowa międzynarodowa Francji, Anglii, Włoch i Stanów Zjednoczonych, mocą której Wilno miałoby być przyznane Litwie. Jest to zupełna nowość dla rządu. (Głosy: to jest po prostu śmieszne!). Nie mogę się oprzeć wrażeniu, że zachodzi tu jakieś nieporozumienie, bo trudno mi przypuścić, aby o tak żywotnej sprawie przynależności państwowej części żywego organizmu narodu polskiego zdecydować w zupełnej tajemnicy przed tymże narodem w sposób przypominający okres panowania tajnej dyplomacji (głosy: słusznie!).
DOMAGAMY SIĘ, ABY STOSOWANO DO NAS OBJEKTYWNOŚĆ, SPRAWIEDLIWOŚĆ I PRAWO.

Jeżeli końcowe słowa Lloyda George rozumieć się chciało jako uprawnienie Niemiec do wkroczenia zbrojnego na Górny Śląsk, to byłoby to niewątpliwie przeciwne prawu wyrażonemu w traktacie wersalskim, który nie dopuszcza interpretacji, jakoby Górny Śląsk był prowincją niemiecką, a który wyraźnie stwierdza, że do rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej jedynie powołana do utrzymania spokoju i porządku jest komisja sojusznicza i wojska jej podległe.

Deklaracja Francji.

Przed chwilą otrzymał rząd polski od rządu francuskiego stanowcze zapewnienie, że RZĄD FRANCUSKI NIE DOPUŚCI DO TEGO, ABY SPRAWA GÓRNOŚLĄSKA BYŁA INACZEJ ROZSTRZYJNIĘTA JAK NA PODSTAWIE TRAKTATU WERSALSKIEGO I WYNIKU PLEBISCYTU I, ŻE RZĄD FRANCUSKI NIE DOPUŚCI DO TEGO, ABY UZBROJONE ODDZIAŁY NIEMIECKIE I AMUNICJA Z NIEMIEC MOGLY PRZEJŚĆ GRANICĘ ŚLĄSKA GÓRNEGO.

(Głosy: Niech żyje Francja! Oklaski w całej izbie, wszyscy posłowie wstają z miejsc). Wobec takiego zapewnienia rząd polski odwołuje się jeszcze raz do przywódców ruchu powstańczego i całego ludu górnośląskiego, aby ruch powstańczy zlikwidował i dał możliwość sprawiedliwego rozstrzygnięcia losu Górnego Śląska przez państwa sprzymierzone.

Reasumując oświadczam: Rząd polski stoi ścisłe na gruncie traktatu wersalskiego i niczego innego nie pragnie, jak tylko jego wykonania i na tem stanowisku zdecydowany jest trwać. Rząd polski jest pewny, iż wszystkie mocarstwa, które traktat ten podpisały, między innymi Anglia, nie dopuszczą do żadnego kroku ze strony niemieckiej, który, naruszając postanowienia traktatu wersalskiego, zachwiałby podstawami pokoju europejskiego, uzyskanego z takim trudem i z taką ilością ofiar. (Oklaski i głosy: Niech żyje powstanie górnośląskie!).

Stanowisko rządu angielskiego wobec powstania na G. Śląsku.

Urzędowe oświadczenie.

Londyn. (East Express) Pisma wczorajsze ogłaszają następujący komunikat, który, jak się zdaje, pochodzi ze źródeł urzędowych. Stanowisko rządu angielskiego w sprawie powstania na Górnym Śląsku sformułować można w ten sposób: Uczciwa gra w stosunku zarówno do Polski jak i do Niemiec na podstawie traktatu wersalskiego, który wiąże jedną i drugą stroną. Zamiarem Wielkiej Brytanii jest lojalne wykonanie zobowiązań. Anglia nie może tolerować, aby uprzedzono decyzję Rady Najwyższej, stawiając ją wobec faktów dokonanych, z którychkolwiek strony miałyby to nastąpić. Stanowisko Anglii w sprawie górnośląskiej ma za postawę najbezwzględniejszą bezstronność.

Anglia się spieszy.

Warszawa. (Telef. M.) Biuro Reutersa donosi, że rząd angielski zaproponował rządowi ententy zwołanie Rady Najwyższej na 22 bm. Dotąd jednak rząd brytyjski nie otrzymał odpowiedzi. Jednym przedmiotem obrad będzie sprawa Górnego Śląska. W związku z tem należy zaznaczyć, że francuskie koła polityczne przyjęły zaproszenie, jednak z pewnymi zastrzeżeniami. W Paryżu oświadczają, iż Briand powiedział, że nie życzy sobie przeprowadzenia sprawy Górnego Śląska w tempie tak przyspieszonym i z tego powodu nie zgodzi się na omówienie jej w sposób tak pobieżny.

Lloyd George chciał poróżnić Polskę z Francją.

Warszawa, (T. M.) Z Paryża donoszą tutaj: Londyński korespondent „Tempsa“ donosi, że w urzędowych kołach angielskich podkreślają, że Lloyd George w mowie swojej przeciwko Polsce oszczędzać się starał Francją, myślał więc, że osiągnie swojego celu, to jest odciągnięciem Francji od Polski. Jednakże jak dotąd przejrano jego grę.

Premier angielski „zorientowany“.

Warszawa, (T. M.) Według otrzymanych informacji Lloyd George zaczyna odczuwać, iż mowa jego ośmieszyla go przed całym światem. Wobec tego stara się pólurzędowymi enuncyacyami zatuszować zle wrażenie.

Dymisy Brianda?

Warszawa, (T. M.) W kołach politycznych krąży pogłoska, iż należy oczekiwać dymisji Brianda. Dymisy ta ma być odpowiedzią parlamentu francuskiego na mowę Lloyda George. Wobec tego tekę ministerstwa spraw zagranicznych objąłby Poincaré.

Belgia za Polską w sprawie Górnego Śląska.

Paryż (East Express. Radio). Król belgijski i Millerand, oraz cały szereg wybitnych osobisto-

ści, jak Barthou, minister wojny, Loucheur zebrali się w Lille z okazji uroczystości towarzysztw gimnastycznych. Zebranie to dało możność wyznań enuncyacji politycznych, zwłaszcza w sprawach odszkodowań oraz Górnego Śląska. Niemcy, zdaniem uczestników, mylą się, licząc na wykorzystanie pozornego rozdwojenia sprzymierzonych. W chwilach decydujących sprzymierzeni potrafią zawsze iść jednomyślnie w duchu utrzymania pokoju europejskiego. Potępiano stanowisko prasy niemieckiej, rozzuchwalonej mową angielskiego premiera. Tylko Francja i Belgia uznają sprawiedliwe i zgodne z duchem traktatu wersalskiego rozwiązanie kwestyj górnośląskiej.

Nowe ataki Niemców.

Sosnowiec (East Express. Radio). Komunikat powstańców donosi: W okolicy Wielkich Branic nieprzyjaciel wykonał szereg ataków, które odparto. Niemcy cofnęli się, pozostawiając zabitych i rannych. W odcinku Raciborza i Olzy oddziały wywiadowcze nieprzyjacielskie ostrze liwują placówki nasze z karabinów maszynowych i miotaczy min.

opracowany przez ministerstwo skarbu i znajduje się w Radzie ministrów.

W głosowaniu rezolucję pierwszą odesłano do komisji skarbowo-budżetowej, pozostałe zaś rezolucje przyjęto.

Przesilenie gabinetowe nie na czasie.

Warszawa, (T. M.) Warszawskie koła polityczne wyrażają przekonanie, że z powodu nowego stadyum, w jakim znajduje się sprawa Górnego Śląska, należałoby przesunąć na czas późniejszy przesilenie gabinetowe.

Dymisy ministra Sapięhy.

Warszawa, (T. M.) Z informacji, jakie otrzymał wasz korespondent wynika, że minister spraw zagranicznych ks. Sapięha zgłosi swoją dymisyę we czwartek 19 b. m.

Dymisy min. Steczkowskiego?

Warszawa, (T. M.) Na skutek żądania ministra Skulskiego przekroczenia ram ustalonego dla ministerstwa spraw wewnętrznych budżetu, minister skarbu Steczkowski zgłosił dymisyę. Na razie nie wiadomo czy dymisy ta zostanie przyjęta.

Wprowadzenie województw w Małopolsce 1 września.

Warszawa, (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu z 17 b. m. poza obradami nad sprawami politycznymi rozpatrzyła i uchwaliła rozporządzenie ustalające termin wprowadzenia w Małopolsce województw na dzień 1 września 1921 r. Dalej rada ministrów uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie ustalenia tymczasowych opłat od patentów na wyrób trunków, przetworów wódczanych i spirytusu oraz drożdży, tudzież na sprzedaż trunków na obszarze byłego zaboru rosyjskiego, rozporządzenie w przedmiocie ujednostajnienia opodatkowania drożdży prasowanych na obszarze byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego, rozporządzenie w przedmiocie zmian w opodatkowaniu piwa na obszarze zaboru rosyjskiego i austriackiego, rozporządzenie o podwyższeniu i ujednostajnieniu akcyzy od zapatek.

Przyszłość gospodarcza Polski.

Warszawa, (T. M.) Leon Biliński w rozmowie z przedstawicielem „Przeglądu Wiedeńskiego“ poruszył sprawę gospodarczej przyszłości Polski. Dr Biliński stwierdził, że położenie Polski nie jest gorsze, niż wielu krajów europejskich. Niekorzystny stan marki polskiej jest wynikiem spekulacji giełdowych. Na poprawę budżetu naszego wpłynęły korzystnie rzerwa złota, którą wkrótce będziemy rozporządzali, przez co poprawi się ogólne położenie gospodarcze. Przemysł się odbudowywuje, handel tranzytowy do Rosji wpłynie korzystnie na nasz bilans handlowy.

Tajemniczy memoriał do Watykanu.

Warszawa (tel. M.). Na środowym posiedzeniu Sejmu poseł Bryl i towarzysze z klubu P. S. L. zgłosili do łaski marszałkowskiej wniosek nagły w sprawie memoriału, wręczonego przez księdza arcybiskupa Teodorowicza Stolicy Apostolskiej. We wniosku swoim poseł Bryl stwierdza, że według miarodajnych informacji ksiądz arcybiskup Teodorowicz, poseł do Sejmu, wręczył podczas ostatniego swojego pobytu w Rzymie Stolicy Apostolskiej memoriał, w którym oskarża polskie stronnictwo ludowe o wrogą działalność przeciwko Kościołowi i proponuje, aby Stolica Apostolska podjęła walkę jak najostrejszą przeciwko temu stronnictwu. Również ks. arcybiskup Teodorowicz, pragnąc pozyskać dla siebie Stolicę Apostolską, zdradził tajemnicę państwową, przesyłając wyjątki z poufnych raportów posła naszego przy Watykanie do ministerstwa spraw zagranicznych. Raporty te otrzymał ks. arcybiskup Teodorowicz w sposób niewiadomy. Akcja cała, mająca na celu rozpoczęcie na całej linii walki religijnej w Polsce, w chwili tak dla państwa ciężkiej, jest sprawą sumienia państwowego ks. arcybiskupa Teodorowicza. Drugą natomiast sprawą wyjawienia Stolicy Apostolskiej poufnych dokumentów, dotyczących stosunków dyplomatycznych między Polską a Watykanem działających przeciwko interesom państwa polskiego, co nie da się pogodzić ze stanowiskiem ks. arcybiskupa Teodorowicza, jako obywatela i jako posła. Wobec tego podpisani wnoszą do łaski marszałkowskiej wnioski: 1) aby marszałek zbadał tę sprawę; 2) aby rząd przeprowadził szczegółowe śledztwo, w jaki sposób dokumenty ministerstwa spraw zagranicznych dostały się w ręce postronne i o wyniku śledztwa zda Sejmowi sprawozdanie.

Zapisujcie się na członków

„Czerwonego Krzyża“ Pełzichów 16	
Członek rzeczywisty	50 mk
„wspierający (bez prawa głosu)	20 „
Młodzież gimnazjalna	6 „
Członek dożywotni	5000 -
Odnaki darmo.	

Rozbrojenie Niemiec.

Nota wojskowej komisji alianckiej. — Stan armii niemieckiej 100.000. — Rozbrojenie i rozwiązanie organizacji samoobrony.

Berlin, (PAT) Biuro Wolffa donosi: Rząd niemiecki otrzymał od generała Nolleta, przewodniczącego komisji wojskowej międzykoalicyjnej, notę w sprawie zarządzeń zmierzających do rozbrojenia. — Żądania tej noty dotyczą ogólnej liczby wojska w wysokości 100.000 ludzi, ukończenia i ujednostajnienia jego organizacji w myśl traktatu pokojowego, a to w terminie do dnia 15 czerwca, oddania nadliczbowego materiału wojennego, który musi być oddany do dnia 10 czerwca, rozbrojenie fortyfikacji musi być ukończone do dnia 31 maja. Dalej żąda nota rozwiązania i rozbrojenia organizacji samoobrony. Rozwiązanie musi być ukończone do dnia 30 czerwca, zaś rozbrojenie do dnia 10-go czerwca.

Berlin, (PAT) W punkcie piątym przyjętego ultimatum zobowiązał się rząd niemiecki do zapłaty w przeciągu 25 dni jednego miliarda w zło-

cie (t. j. złocie albo w dewizach uznanych przez państwa koalicji), albo też w niemieckich bonach kasowych z trzymiesięcznym obiegiem. W wykonaniu tego zobowiązania wyraził rząd niemiecki gotowość zgodnie ze swą propozycją w sprawie pośrednictwa, przesłań do Ameryki, wypłacenia komisji reparacyjnej od razu 150 milionów marek w złocie, prawie w całości w dewizach zagranicznych, a skoro komisja reparacyjna wymieni miejsce, na którym chce kwotę tą odebrać, owe 150 milionów w złocie zostaną przekazane. Przed upływem 25-dniowego terminu, a więc z końcem meja otrzyma komisja reparacyjna dalszą zapłatę częścią w gotówce, częścią w niemieckich bonach kasowych, Biuro Wolffa dodaje, że rząd niemiecki wydał zarządzenie w celu wykupna tych bonów kasowych w terminie przepisany.

Tymczasowa organizacja władz w państwie.

Ustawa o władzy Sejmu. — Byt prawny organów państwowych.

Warszawa (PAT). Posiedzenie Sejmu z dnia 18 b. m. Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu czterech ustaw, przystąpiono do sprawozdania k omisji konstytucyjnej o ustawie przechodniej do ustawy konstytucyjnej w przedmiocie tymczasowej organizacji władz w państwie. Poseł Dubanowicz oświadczył, że komisja konstytucyjna rozpatrywała projekt i ustaliła dwie zasady: 1) Sejm jest czynnikami, który konstytuuje państwo. Władza Sejmu musi trwać tak długo, dopóki organy państwowe nie powstają na podstawie konstytucji. 2) Byt prawny nowych organów państwowych trwa tak długo, dopóki istnieje źródło, z którego czerpią władzę. Zatem zarówno Sejm, jak i głowa państwa zachowują swoją władzę aż do ukonstytuowania się władzy ustawodawczej, przewidzianej przez konstytucję. Pierwsze wybory do Sejmu i senatu zarządzi na podstawie uchwały Sejmu Naczelnik Państwa, poczem zwoła Sejm i senat i otworzy je. Marszałek nowego Sejmu zwoła zgromadzenie narodowe, w celu wyboru prezydenta Rzeczypospolitej, w 7 dni od ukonstytuowania się Sejmu i senatu. Komisja odrzuciła wniosek jednego ze stronnictw o ustaleniu terminu rozwiązania Sejmu, uważając, że Sejm obecny ma jeszcze do spełnienia ważne zadanie, a Sejm przyszły powinien już reprezentować całą ludność państwa.

Posel Woźnicki zaznacza, że przedstawiciele klubu Wyzwolenia domagali się na komisji konstytucyjnej ustalenia terminu rozwiązania Sejmu na 1 września r. b. Komisja nie podzieliła jednak tego zdania, wobec tego mniejszość wniosła jako poprawkę do ustawy. W głosowaniu Izba odrzuciła wniosek mniejszości, przyjmując en bloc w drugim i trzecim czytaniu ustawę. Po referacie posła Kowalczyka, uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zwolnieniu od podatku skarbowego akcyzowego nadania ziemi darmo żołnierzom, oraz w sprawie zwolnienia od innych opłat aktów pomocy dla żołnierzy. Po referacie posła Grzędzielskiego uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę w sprawie zawieszania nieprzeno-

szalności sędziów w okresie organizacji sądownictwa. Odbyło się następnie głosowanie w drugim czytaniu nad ustawą o tymczasowym poborze podatku dochodowego. Przyjęto poprawki zgłoszone, jako też dwie rezolucje posła Waszkiewicza w sprawie równoczesnego poboru tego podatku od wszystkich kategorii opodatkowanych, oraz w sprawie zmiany skali opodatkowania i zmiany minimum dochodów wolnych od podatków. Przyjęto też rezolucję posła Wójcika, w sprawie nowych komisji wymiarów podatków w Małopolsce. Trzecie czytanie tej ustawy odbędzie się na następnem posiedzeniu.

Posel Rottermund referował sprawę przyznania jednorazowego zasiłku szpitalowi dla dzieci w Warszawie. Po przemówieniu w tej sprawie posła Godka oraz wiceministra skarbu Weinfeldta izba przyjęła obie rezolucje komisji w tej sprawie, jak i rezolucję posła Godka.

Pos. Cieśla przedłożył wnioski komisji odbudowy kraju w sprawie wykonania kilku ustaw sejmowych, dotyczących pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych wskutek wojny. Komisja proponuje, aby: 1) Wezwać rząd, aby w preliminarzu na rok 1921 powiększył kredyty na akcję odbudowy kraju do wysokości wymienionej w planie ministerstwa robót publicznych, to znaczy z 4 na 12 miliardów marek. 2) Aby niezwłocznie przedłożył Sejmowi gotowy już od roku projekt statutu zakładu kredytowego dla odbudowy przewidzianego w ustawie z dnia 18 lipca 1919 r. i poczynił przygotowania w kierunku rychłego uruchomienia tego zakładu. 3) Aby poparł akcję samopomocy pogorzalców wojennych w myśl ustawy z dnia 2 marca 1920 r.

Pos. Wierzbicki sprzeciwił się pierwszej rezolucji, zaś poseł Matakiewicz wniósł rezolucję, domagającą się szczególnej opieki rządu i pomocy rządu przy odbudowie gospodarstw byłych żołnierzy. Wiceminister skarbu Weinfeldt zgodził się na wniosek posła Wierzbickiego o odesłanie pierwszej rezolucji do komisji, zaznaczając, że statut zakładu dla odbudowy jest

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Kraków, Dunajewskiego 7.

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty od godz. 9-1 i od 4-7. Ceny ogłoszeń umieszczone są w nagłówku.

DROBNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAM parową maszynę 4 H. P. z kotłem. Wojski, Zawiercie, ul. Siewierska 50. 4198

ZUBIONO paszport na nazwisko Koclega. Łaskawy znalazca zechce zwrócić go do gminy Kromolów. 4196

SKRADZIONO w Częstochowie paszport na nazwisko Niški Mortka z Zawiercia. 4197

MŁODA WDDWA pełna życia, dobrze sytuowana z kompletnie urządzonego mieszkania poszukuje znajomości z szatynem o niebieskich oczach i pięknej duszy. Małżeństwo niewykluczone. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krakowskiego” pod „Tulipan”.

POSADĘ ZARZĄDCZYNIA w konsumie przyjmę. Zgłoszenia do Administracji Gońca pod „Uczniwa, inteligentna mężatka”.

MŁODE inteligentne małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego (ew. bez podzieli) w śródmieściu. Zgłoszenia pod „Pokój” do Administracji „Gońca”.

DYPLOWANA masażystka wykonywa masaż leczniczy, kosmetyczny, powiększające biust. Pod „Niezawodna” do Administracji „Gońca Krakowskiego”.

ZBIĘTA wilczyca, szczeniaki dnia 16 marca, wabi się „Bomba”. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą. Dunajewskiego 7, l. p. Nieprawy właściciel odpowie sądownie.

DWÓCH bardzo dobrze sytuowanych panów poszukuje przy inteligentnej rodzinie w śródmieściu lub na Kleparzu dwóch ładnie umeblowanych pokoi z użytkowaniem przedpokoju i łazienki. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak.” pod „L. M. L. 200” do 1 czerwca.

MOTOR DIESLA 39 HP używany oraz inne okazynie do nabycia. „PILOT”, Lwów, Batorego 5. 4040

OBRABIARKI wszelkich systemów do drzewa, metali, młoty sprężynowe, parowe. Narzędzia dla każdej gałęzi przemysłu poleca „PILOT” Lwów, Batorego 4. 4069

SKRADZONE papiery wojskowe na nazwisko Węgł Jan Kobylany p. Zabierzów, unieważnia się. 4168

ZUBIONO papiery wojskowe na nazwisko Brzęcki Wincenty, Kraków, które nieważniem. 4187

ZUBIONA wojskowa karta zwolnienia z daty listopad 1920 na nazwisko Franciszek Surówka z Mogilan. unieważniem. 4169

ZUBIONE tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Krupy Władysława unieważnia się. 4181

Rękawiczki gumowa dla peze-larzy. 4168

biżuteria przepięknie. Upaści brzuśnik.
K. Polaszek, Sambor.



SŁUCHACZ WYŻSZEJ UGZELNI pragnie zawrzeć znajomość z panną lub Wdową niżej lat 30. Małżeństwo możliwe po ostatnim rygorozum. Oferty do Adm. „Gońca Krak.” pod „Święty turecki”.

KAWALER lat 25, przemysłowiec, słusznego wzrostu, miłej powierzchowności i wesołego usposobienia władający kilku językami, powróciwszy przed kilku tygodniami z Ameryki z bardzo wielkim kapitałem, z braku znajomości nawiąże chętnie korespondencję z panną inteligentną z dobrego domu, ładną i majątną, w wieku 16-25 lat. Rzecz traktuje się seryo. Za dyskrecję ręczę słowem honoru. Listy nieanonimowe posyłać: Warszawa, poste-restante, za okazaniem stumarkówki Nr 951623. Gdyby komu z Szanownych Rodaków znana była poszukiwana osoba, raczy łaskawie zawiadomić pod powyższym adresem za sowitem wynagrodzeniem. 4173

SKRADZONE papiery wojskowe na nazwisko Gąsiorek Franciszek, Bronowice wielkie, unieważnia się. 4118

OBRAZY kupuję i wymieniam. Wiadomość w Administracji „Gońca Krak.”.

Ważne dla P. T. Kupców i Konsumów!

Baterie do laterek elektrycznych wiedeńskie jakoteż warszawskie po 40 Mkp. oraz zapalniczki w różnych gatunkach. Instrumenta muzyczne i przybory do tychże poleca w wielkim wyborze hurtowny skład 4163

LEOPOLD MUTTRER, Kraków, ul. Grodzka 43.

GARNKI LANE EMALIOWANE

najlepszego wyrobu krajowego dostarcza hurtownie 4191

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE

ODDZIAŁ STALI I NARZĘDZI
Kraków, ulica Sławkowska l. 1.

Oferty na żądanie. Oferty na żądanie.

Jedyny najtańszy dom handlowy

IGNACY CYPRES

Kraków, ul. Szewska 13/11 G.



poleca niklowy system Roskopi mk 1000. Budzik z przedwoj. werkiem mk 1200. Skrzypce zesmyczkiem mk 3000 i wyżej. Harmonie wiedeński model, jednorzędówka mk 3000, dwurzędówka mk 5000. Trąby akordeonowe mk 1000, 1200. Dyamenty do szkła mk 600, 700. Brzytwy mk 500, 600, 700. Maszynki do włosów mk 600, 700. Maszynki do samogolenia mk 500, 600. Pas do brzytwy mk 80. Kamień mk 80. Pudła do skrzypiec mk 1200, 1800. Wysyłka za zaliczką. Cennik ilustrowany za nadstaniem 10 mk przekażem. Kupuje złoto i srebro. 3483

SŁYNNNE TRAKTORY ROLNICZE CLETRAC

systemu czołgowego, na taśmach, fabryki The Cleveland Tractor Comp., niezbędne i jedyna dla rolnictwa, przemysłu górniczego i kopalni

poleca 4190

„ESHAPE”, Kraków, Pijarska 4.

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO NA CAŁĄ POLSKĘ.

TARG POZNAŃSKI

Wystawa wzorów przemysłu wszelkiego rodzaju odbędzie się w Poznaniu od 28 maja do 5 czerwca 1921 roku.

Targ Poznański

zgrupadzi wzory wszystkich gałęzi przemysłu.

Targ Poznański

będzie generalnym i pierwszym w Polsce Odrodzonej przeglądem sił gospodar.

Targ Poznański

powinien być wspaniałą demonstracją zdolności wytwórczych naszego narodu, wobec zagranicy.



Miejski Urząd Targu Poznańskiego podejmuje się przydzielenia mieszkań dla gości i wystawców na warunkach najdogodniejszych i w tym celu uprasza o możliwe wczesne zgłoszenia. 4086

Adres pocztowy:

Miejski Urząd Targu Poznańskiego
Nowu Ratusz. TELEFON 42-31

Adres telegr.: „Targ” Poznań
Konto: BANK PRZEMYSŁOWCA, POZNAŃ.

SZKŁO OKIENNE

wagonowo po cenach fabrycznych poleca z rychłą dostawą

ADOLF EHRlich 4081

Hurtownia szkła okiennego założona w r. 1888
KRAKÓW-PODGÓRZE. Adres tel. „Probus”, Kraków 14.

Zawodowi rolnicy

a mianowicie zarządcy dóbr i ekonomowie obznajomieni z oszacowaniem szkód gradowych

mogą znaleźć zatrudnienie podczas lata jako delegaci lub eksperci za odpowiednim dziennym wynagrodzeniem i zwrotem kosztów podróży.

Zgłoszenia pisemne z podaniem curriculum vitae i odpowiednich poleceń należy podać do biura ogłoszeń M. Brucka, Lwów, ul. Kościuszki 2 pod „Agricola”. 4171

L. & G. KADEN

Telefon: Nr. 291.

Telegramy: ELGKADEN Kraków.

TOWARZYSTWO AKCYJNE

Kraków, ul. Dunajewskiego 6

Jeneralne zastępstwo na Małopolską Oddziału ceramicznego w Pradze

WŁASNE ZAKŁADY FABRYCZNE

Fabryka farb ziemnych i chemicznych w Krzeszowicach. Wapienniki i Kamieniołomy w Rząsce pod Krakowem.

Skład materiałów budowlanych w Krakowie, „Plac drzewny”.

POLECA:

- Posadzkę kamionkową
- Flizy fajansowe
- Rury kamionkowe do kanalizacyi
- Nazady kominowe
- Cement portlandzki
- Wapno hydrauliczne
- Gips murarski i sztukatorski
- Wapno skaliste
- Dachówkę
- Papę dachową
- Karbolineum, smołę
- Trzcinę sufitową
- Cegłę klinkierową
- Cegłę szamotową
- Mączkę szamotową
- Piece kafłowe

4172

wszelkie inne materiały budowlane.

Świątowej sławy
mydło „Spelck” przewyższające swą jakością wszelkie inne konkurencyjne mydła toaletowe, oraz „lilowo-mleczne”, „kwiatowe”, „Glicerynowe”, kule różnej wielkości (mydła kąpielowe), proszki i mydła do golenia, brylantynę, wodę kolońską, pudry i t. p. Wyroby powyższe uznane za najlepsze, rozpowszechnione są nie tylko w kraju ale i zagranicą i nabyć je można w każdym lepszym handlu.
Reprezentacja i główny skład:
A. J. Lewiński, Kraków
Starowiślna 35.

Podkowy letnie lekkie, około 40.000 sztuk w różnych wielkościach, gwoździe do tychże typu angielskiego, hacce, wszelkie narzędzia do kucia koni

Dostarcza 4185

Polskie Towarzystwo Handlowe, Oddział stali i narzędzi

KRAKOW, UL. SŁAWKOWSKA 1.

Oferty na żądanie!